

MILIARDOWE ZYSKI DLA SPRZEDAWCÓW GAZU I ENERGII PO FALI MROZU W TEKSASIE

Dostawcy gazu ziemnego, operatorzy rurociągów i banki, które handlują surowcami, okazali się największymi rynkowymi zwycięzcami w lutowym ataku zimy w USA, który zrujnował rynki gazu i energii - wynika z ponad dwóch tuzinów wywiadów i kwartalnych raportów

Głębokie mrozy zaskoczyły zakłady użyteczności publicznej Teksasu, zabiły ponad 100 osób i pozostawiły 4,5 miliona bez zasilania. Popyt na ciepło spowodował, że hurtowe koszty energii wzrosły do 400 razy więcej niż zwykle, a ceny gazu ziemnego osiągnęły rekordowy poziom, zmuszając przedsiębiorstwa i konsumentów do płacenia wygórowanych rachunków - przypomina Reuters.

Po fali mrozu niewiele firm chciało rozmawiać o swoich zyskach finansowych, nie chcąc być postrzeganymi jako czerpiące zyski z trudności innych. Ale jaśniejszy obraz wyłania się z kwartalnych zysków, a przedsiębiorstwa użyteczności publicznej cierpiące z powodu wysokich rachunków chcą odzyskać swoje straty.

Największymi zwycięzcami byli dostawcy energii, w tym wiodący sprzedawca energii Vitol, dostawcy gazu Kinder Morgan, Enterprise Products Partners i Energy Transfer, gigant naftowy BP oraz banki Goldman Sachs, Bank of America i Macquarie Group.

Zgodnie z wywiadami i przeglądami dokumentów publicznych firmy łącznie mogą zarobić miliardy dolarów na sprzedaży gazu i energii podczas fali mrozów. Jest jednak możliwe, że niektóre firmy mogą nigdy nie pobierać opłat z tej sprzedaży ze względu na trwające spory sądowe.

Przegranymi są producenci, którzy nie mogli dostarczać ropy i gazu z powodu zamrożonych głowic, systemów magazynowania i stacji przetwarzania. Producent gazu łupkowego Pioneer Natural Resources przez przerwę w wydobywaniu stracił 80 mln USD, Chevron około 300 mln USD, a Exxon Mobil 800 mln USD.



**Zostań
potentatem naftowym!**

Sklep.Defence **24**

Reklama

Zakłady użyteczności publicznej narzekają na zawyżanie cen i nieuzasadnione anulowanie dostaw. Federalna Komisja Regulacji Energetyki bada rynki gazu i energii pod kątem potencjalnych manipulacji na rynku.